

S. EWA J. JEZIERSKA OSU (WROCŁAW)

EUCHARYSTIA – KOMUNIA Z CHRYSTUSEM I KOMUNIA WIERZĄCYCH W CHRYSTUSA

Eucharystia ustanowiona została przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy dla uobecniania Jego ofiary, a zarazem jako sakrament zjednoczenia, pokarm duchowy i zadatek nieśmiertelności dla wierzących. Od początku sprawowania Eucharystii chrześcijanie podkreślali jej aspekt wspólnotowy, społeczny, jej wpływ na aktywność doczesną realizowaną w różnych strukturach rodziny, narodu, społeczeństw, jej aspekt skierowania „na” i „dla” innych ludzi¹. W I wiekach łączono sprawowanie Eucharystii z ucztą braterską. Te uczyty braterskie wspomina św. Paweł w 1 Kor 11, jednakże już w tym jednym z pierwszych swoich listów, zmuszony jest upominać adresatów źle rozumiejących znaczenie tych wspólnych spotkań związanych z Eucharystią.

O znaczeniu sprawowanej Eucharystii dla chrześcijan świadczy m.in. odpowiedź przesłuchiwanego męczennika z Abileny (dzisiejsza Tunezja) z II w., który na pytanie o powód gromadzenia się chrześcijan po domach w dniu Pańskim, mimo gróźb, zakazów, szykan, więzienia i męczeństwa, odpowiadał: „my nie możemy żyć bez Eucharystii”².

Teologowie wprowadzili różne określenia Eucharystii: komunია, *communio*, solidarność, sakrament zjednoczenia, czasem sakrament pojednania. W niniejszym artykule zajmę się rozważaniem Eucharystii jako komunii – komunii z Chrystusem i z wiernymi.

¹ P. Nitecki, *Eucharystia*, Wrocław 1997, s. 27-28.

² R. Skrzypczak, *Wstęp*, w: *Mnich kartuski. Eucharystia – tajemnica ślubna*, Warszawa 2005, s. 7.

1. EUCHARYSTIA – KOMUNIA Z CHRYSYSEM

Polskie słowo „komunia” jest tłumaczeniem łacińskiego *communio*, które z kolei jest tłumaczeniem greckiego *koinonia* – a to znaczy „wspólnota” Zatem określenie „komunia z Chrystusem” ma sens „wspólnota z Chrystusem”

Kiedy Pan Jezus przewodniczył Ostatniej Wieczerzy, przemienił chleb w swoje Ciało i wino w swoją Krew. Podzielony chleb podał uczniom ze słowami: „to jest Ciało moje za was [wydane]” (1 Kor 11,25). Jezus utożsamiał swoje Ciało „wydane” z podawanym chlebem, czyli to Ciało, które miało być za kilka godzin umęczone zastępczo, „za nas” (za was) Jezus dał do spożycia; chleb utożsamiał ze swoim umęczonym, wydanym za drugich Ciałem. I jak każdy chleb jest pożywieniem człowieka, tak od momentu Ostatniej Wieczerzy Ciało Jezusa stało się pożywieniem dla wierzącego, stało się „manną”

Ten cielesny pokarm jest przyswajany przez ciało człowieka, przez nasze ciało, staje się więc jednym z elementów tworzących nasze ciało. Mimo podobieństwa do doczesnego pokarmu, jest to jednak inny pokarm – inny, bo łączy nas z Chrystusem. Ten pokarm jest większy od nas, ponieważ to On (Chrystus) nas przyswaja. Wszyscy pożywający ten chleb: Ciało Pana, stajemy się członkami Jego ciała, Ciała Chrystusa. Ten pokarm jednoczy nas z Nim, z Chrystusem³. Takie ujęcie Jezusowego pokarmu potwierdza św. Augustyn, przekazując słowa usłyszane podczas swego rodzaju wizji: „Jam pokarm dorosłych, dorośnij, a będziesz Mnie pożywał – i nie ty wchłoniesz Mnie w siebie, jak wchłania się cielesny pokarm, lecz ty się we Mnie przemienisz”⁴.

Także podczas Ostatniej Wieczerzy, przed jej zakończeniem, Jezus podał uczniom kielich z winem, mówiąc: „ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej” (1 Kor 11,25), „która za wielu będzie wylana” (Mk 14,21; Mt 26,28). Krew w pojęciach Żydów, w czasach Jezusa, oznaczała życie; oddzielne mówienie o ciele i krwi było mówieniem o śmierci. Eucharystia zatem uobecnia śmierć Jezusa. Natomiast picie kielicha oznacza przenikanie życia Jezusa w życie wierzącego. Przemienione wino było krwią „wylaną”, a więc tą, którą Chrystus oddał za ludzi podczas swojej męki. Wspólnota krwi z Chrystusem jest więc włączeniem wierzącego w dynamikę życia Chrystusa; wspólnota z Chrystusem dynamizuje życie chrześcijanina – dynamizuje nasze życie⁵.

Jeżeli nadto zauważymy, że samo spożywanie wspólnie łamanego chleba było wyrazem przyjaźni i solidarności, a picie wina z kielicha oznaczało wspólną dolę,

³ J. Ratzinger, *W drodze do Jezusa Chrystusa*, Kraków 2004, s. 126.

⁴ Tamże, s. 126; por. także: J. Salij, *Posłanie*, w: *Mnich kartuski...*, dz. cyt., s. 122.

⁵ J. Ratzinger, *W drodze...*, dz. cyt., s. 125-126.

wspólny los⁶, to przyjmowanie konsekrowanego chleba i wina rzeczywiście włącza nas w życie, we wspólnotę z Chrystusem.

Słowo „komunia”, jak powiedzieliśmy, znaczy „wspólnota”, komuniam z Chrystusem to inaczej wspólnota z Chrystusem. Zatem komunikowanie (przyjmowanie Komunii) jest przyjmowaniem Chrystusa pod postaciami konsekrowanego chleba i wina, jest wchodzeniem, wgłębianiem się we współżycie z Chrystusem. Jest przyjmowaniem Jego stylu życia – na Jego wzór i wraz z Nim. Jeżeli jest w nas Chrystus, to możemy wypowiedzieć słowa Pawłowe „[teraz zaś] już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20). I bardzo ważne jest dalsze zdanie św. Pawła: „choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2,20b). Ta komuniam z Chrystusem dokonująca się w duszy wierzącego, komuniam niewidzialna – jak podkreślał Jan Paweł II – zakłada życie w łasce i miłości, czyli życie wiarą, która działa przez miłość (Ga 5,6). Dlatego też św. Paweł przestrzega „niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha” (1 Kor 11,28). A św. Jan Chryzostom dodaje: „również ja podnoszę głos, proszę, błagam i zaklinam, aby nie zbliżać się do tego świętego Stołu z nieczystym i skażonym sumieniem”⁷. Przyjmowanie w Eucharystii Chrystusa z wiarą i miłością sprawia, że komunikujący „pozostaje w Chrystusie”, że „żyje z Nim”. Życie wierzącego zmienia się, przemienia się w życie Chrystusa. Jest to skutek dzielenia z Chrystusem Jego losu, skutek przyjęcia stylu życia opartego na wzorze życia Chrystusa. Upodabianie się, utożsamianie się wierzącego z Chrystusem, Synem Boga, dokonuje się mocą Ducha Świętego i dlatego jest równocześnie komuniam z Bogiem Ojcem. Komunikujący chrześcijanin wchodzi we wspólnotę z Bogiem.

Ustanowiwszy Eucharystię, Pan Jezus skierował do uczniów (po konsekracji chleba i po konsekracji wina) polecenie: „czyńcie to na moją pamiątkę” (1 Kor 11,24-25). Słowo „pamiątka” jest tłumaczeniem greckiego słowa *anamnesis* (hebrajskie *zikkaron*), które oznacza „uobecnienie”. Jezus polecił zatem uobecnianie Jego czynu, Jego wydania się „za drugich”. W każdorazowo sprawowanej Eucharystii to wydanie się Jezusa jest powtarzane bezkrwawo na oczach uczestników sprawowanej Eucharystii⁸.

⁶E.J. Jezińska, *Udział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa*, w: *Eucharystia*, red. J. Krucina, Wrocław 1987, s. 162.

⁷Jan Paweł II, *Encyklika Ecclesia de Eucharystia*, s. 38.

⁸J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza nową Paschą*, Katowice 1977, s. 164-165; por. P. Benoit, *Eucharystia* (hasło), w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1994, s. 265-271.

W każdej ofierze Mszy św., w każdej Eucharystii, wspólnota wierzącego z Ukrzyżowanym, nasza wspólnota z wydającym się „za nas” Panem, odnawia się i umacnia, bo „kto pożywa moje Ciało, kto pije moją Krew – trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,36). Ta wspólnota Boga-Człowieka z nami, jaka nawiązuje się i pogłębia przez przyjmowanie Komunii, nazwana jest Nowym Przymierzem: „to jest krew Nowego Przymierza” Nowe Przymierze ma głębsze znaczenie niż starotestamentowe Przymierze Boga z narodem wybranym. Tam, w Starym Testamencie Bóg, który zawierał przymierze, był jakby naprzeciw swego ludu: „wasz Bóg, mój lud”, co często łączyło się z obietnicą „zamieszkać pośród was” (pośród ludu). Nowe Przymierze jest głębszą więzią, głębszym zjednoczeniem człowieka z Jezusem. Bóg-Człowiek przychodzi i zawierając przymierze, zamieszkuje w wiernych. Głębię tego Nowego Przymierza oddają słowa: „Ja w was, wy we Mnie” (por. J 15,4). Zatem Nowe Przymierze niejako identyfikuje z Jezusem; wierny jakby znika „w Nim”, wierny i Chrystus stają się w Duchu „jednym, Chrystusem” (por. 1 Kor 11,13)⁹

Przyjęcie więc w Komunii Ciała Pana (Ciała i Krwi Pana) łączy przyjmującego z Chrystusem, jednoczy wiernego z Panem, włącza wiernego w życie, w los Chrystusa. Słusznie mówiło się o chrześcijaństwie, że jest (i powiemy, że „ma być”) *alter ego*, drugim Chrystusem, tym, którego życie i całe postępowanie odbija postawę Chrystusa, które jest oddaniem się Bogu na wzór oddania się Chrystusa Ojcu i jest zarazem skierowaniem „na” i „dla” drugich – na wzór Chrystusa, którego oddanie przyjęło formę „wydania się za” drugich, za wielu (w sensie „za wszystkich” – jak to w dawnym mszale podkreślało wprowadzenie w wielkoczwartkowy opis Ostatniej Wieczerzy: „On to w dniu przed Męką, dla zbawienia wszystkich ludzi, wziął chleb”...) ¹⁰.

2. EUCHARYSTIA – KOMUNIA WIERZĄCYCH W CHRYSTUSA

Wspólnota wiernego z Jezusem Chrystusem, jaka jest następstwem komunii, przyjęcia Chrystusa pod postaciami chleba i wina, jednoczy komunikującego dzięki Chrystusowi ze wszystkimi wierzącymi. Św. Paweł mówi „ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało” (1 Kor 10,17). Wszyscy, którzy spożywają Ciało i Krew Pana, stają się członkami Jego Ciała, stają się „jednym ciałem” z Nim i między sobą. Nie żyją dla siebie, lecz każdy, kto przyjmuje Komunię, jest „krwią z kości i ciałem z ciała” (Rdz 2,23) Chrystusa. Komunia (wspólnota) z Chrystusem i życie z innymi w Kościele, który jest Ciałem eklezjalnym

⁹ Por. *Mnich kartuski...*, dz. cyt., s. 78-85.

¹⁰ J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, Kraków 2005, s. 37.

¹¹ Tenże, *W drodze...*, dz. cyt., s. 127-128.

Chrystusa, są nierozdzielne. Kościół, będąc jednym Ciałem, żywi się tym samym chlebem, tak jak poszczególni wierzący¹¹. Eucharystia jest bowiem procesem, przez który Chrystus zbudował swoje Ciało eklezjalne (Kościół) i wszystkich wierzących w Niego (zatem i nas samych także) uczynił członkami jednego ciała. Treścią Eucharystii jest więc zjednoczenie wierzących; komunikujący, przyjmujący Ciało Chrystusa, tworzą jedność między sobą¹². Są ludem, który składa się z wielu narodów, zjednoczonych przez to jedno Ciało przez nich wszystkich przyjmowane. Ta jedność jest realizacją modlitwy arcykapłańskiej Jezusa: „jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał” (J 17,21).

Aby pomóc w zrozumieniu tej jedności, jaką jest Kościół – Ciało eklezjalne Chrystusa, św. Paweł porównuje jego budowę i funkcjonowanie z budową i działaniem ciała ludzkiego: „ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki] [...]; wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało” (1 Kor 12,14.20). I każdy członek ludzkiego ciała ma swoją określoną funkcję do spełnienia. I żaden drugiemu nie może powiedzieć „nie jesteś mi potrzebny” (por. 1 Kor 12,21), a gdy „jeden członek cierpi, współcierpią wszystkie członki ciała” (por. 1 Kor 12,26). Podobnie wszyscy, którzy są ochrzczeni, są jednym Duchem – czy to Żydzi, czy to Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni (1 Kor 12,13) – stanowią jedno Ciało. I każdy członek tego Ciała eklezjalnego ma wyznaczone zadanie do spełnienia. Obrazowo przedstawia to św. Paweł, mówiąc: „ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami” (1 Kor 12,28). Nie wszyscy do każdej z posług są przeznaczeni, ale każdy ma jakieś zadanie do wykonania we wspólnocie wierzących. Ciekawe, że już w Liście do Koryntian (pisanym w początkowym okresie chrześcijaństwa, kiedy w kościele organizacja była charyzmatyczna), św. Paweł porządkował zadania: „najpierw [...], potem [...], następnie [...]” Takie porządkowanie zadań wykonywanych przez członków wspólnoty kościelnej wskazuje na zarysowującą się, a w późniejszym okresie wykształconą cechę tej wspólnoty, jaką jest (1) hierarchiczność.

Hierarchiczna jedność wiernych w Kościele oznacza – jak mówił Jan Paweł II – że różni wierni spełniają różne posługi i że istnieje hierarchia tych posług, hierarchia urzędów. Hierarchiczność jest oparta na świadomości istnienia i spełniania różnych posług i różnych ról w społeczności Kościoła eklezjalnego: Ta hierarchiczność posług jest – podkreślał papież Jan Paweł II: „stale potwierdzana w Modli-

¹² Tenże, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 132.

¹³ List apostolski *Mane nobiscum, Domine* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na Rok Eucharystii, październik 2004 – październik 2005, Poznań 2004, s. 18.

twie eucharystycznej przez wspomnianie Papieża i biskupa diecezjalnego”¹³, co wyraźnie zauważa się w Pierwszym Kanonie Mszy św., który mówi: „przyjmij i pobłogosław te dary [...], te święte i nieskalane ofiary [...], składamy Ci je przede wszystkim za Kościół Twój święty, powszechny, [...] wraz ze sługą Twoim, Papieżem naszym [...], i biskupem naszym [...], i ze wszystkimi prawowiernymi powszechnej i apostołskiej wiary wyznawcami” Również św. Ignacy Antiocheński mówił, że „można uważać za pewną tę Eucharystię, która jest sprawowana przez biskupa albo tego, któremu powierzył on to zadanie”. Każda celebrowana Eucharystia wyraża komuniję z Piotrem i całym Kościołem lub też przywołuje ją obiektywnie, jak dzieje się w wypadku kościołów chrześcijańskich odległych od Rzymu¹⁴.

Drugą cechą wspólnoty eklezjalnej jest (2) braterstwo. Kościół jest komuniją (wspólnotą) braterską – wspólnotą na szczęblu całego Kościoła złączoną z papieżem, na szczęblu diecezjalnym złączoną z biskupem, na szczęblu parafii złączoną z proboszczem, wreszcie jest wspólnotą rodzinną. Wszyscy członkowie wspólnoty kościelnej żywią się tą samą „manną”, chlebem eucharystycznym, i pijąc ten sam kielich, upodabniają się do Chrystusa, przyjmują Jego postawę oddania się „za braci”, „dla drugich” Właśnie ta postawa nastawienia na drugiego człowieka jest konsekwencją naśladowania Chrystusa w Jego „wydaniu się za i dla innych”

Braterstwo wyraża się (a) w dostrzeganiu potrzeb drugiego człowieka i umiejętności dzielenia się z nim zarówno dobrami duchowymi, jak i materialnymi¹⁵ Św. Jakub mówi: „wiara bez uczynków jest bezowocna” (Jk 2,20). Wyrazem wiary w Jezusa Chrystusa, wyrazem pozostawania z Nim w komunii, muszą być czyny. Niedościągłym wzorem dla nas jest wspólnota jerozolimska, o której słyszymy: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wiernych. Żaden z nich nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz 4,32). Współcześnie Jan Paweł II nas pouczał: „tylko po wzajemnej miłości i trosce o potrzebujących zostaniemy rozpoznani jako prawdziwi uczniowie Chrystusa”¹⁶. A potrzeb jest wiele wokół nas, że wspomnieć tylko: bezrobocie, samotność starców, choroby nękające kraje w drodze do rozwoju, potrzeby emigrantów.

Braterstwo, to także (b) szczególne zrozumienie innych i wzajemne przebaczenie. Wprawdzie Eucharystia nie jest sakramentem pojednania, ale jest sakramentem pojednanych, czyli jest sakramentem tych, którzy dali się pojednać z Panem, którzy stali się wraz z Nim jedną rodziną. Zatem przystępowanie do Eucharystii zakłada dokonane już wejście w tajemnicę Chrystusa¹⁷. Św. Paweł, pisząc do Koryntian, wykazywał, jak bardzo ich podziały wewnątrz wspólnoty były widoczne pod-

¹⁴ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, dz. cyt., s. 41.

¹⁵ Tamże, s. 19.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Por. J. Ratzinger, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 66

czas zgromadzeń eucharystycznych i jak bardzo sprzeczne były z Eucharystią. Apostoł zachęcał swoich adresatów do powrotu do braterskiej jedności (1 Kor 11,17-34).

Braterstwo wierzących to (c) solidarność. Eucharystia sprawia, że wspólnota wierzących nie zamyka się w sobie, nie jest i nie może uważać się za samowystarczającą. Wspólnota wierzących, gromadzących się wokół Chrystusa, powinna zachowywać więź z każdą wspólnotą katolicką¹⁸, więcej, z każdą wspólnotą wierzących w Chrystusa.

Braterstwo to także (d) wspólne świętowanie dnia Pańskiego. Niedzielna Eucharystia ma ogromne znaczenie dla tworzenia komunii między wiernymi. Eucharystia, jak to czytamy w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*: jest „miejscem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultywuje komunie. Właśnie przez udział w Eucharystii dzień Pański staje się dniem Kościoła”¹⁹. Dlatego ważnym zadaniem dla wierzących jest dzisiaj odnowienie swojej postawy, swojego uczestnictwa w niedzielnej celebracji Mszy św.

PODSUMOWANIE

Przystępując zatem do sakramentu Eucharystii, przyjmując w Komunii Ciało i Krew Pana Jezusa, musimy być świadomi tego, że wchodzimy we wspólnotę z Panem (w komunie z Jezusem Chrystusem), ale również że wchodzimy we wspólnotę z wierzącymi, z członkami Kościoła. Świadomość tego, że wspólnota z Chrystusem i wspólnota z współbraćmi w wierze są nierozłączne, musi rzutować na naszą postawę, która winna się charakteryzować z jednej strony oddaniem się sprawom Pana – „życiem dla Pana”, z drugiej – otwarciem się na drugiego człowieka, na jego potrzeby duchowe i materialne, oddaniem się drugiemu tak, jak Chrystus oddał się człowiekowi – na wzór Chrystusa.

Resumé

L'article présente une réflexion sur l'Eucharistie compris comme une communauté (koinonia). L'Eucharistie est une communauté des chrétiens avec le Christ et aussi une communauté des croyants entre eux-mêmes. Et c'est pourquoi il faut savoir que cette participation au sacrement de l'Eucharistie, unissant les chrétiens avec le Christ et ainsi qu'avec les autres, doit se refléter par une vie „pour le Christ” et „pour les autres”

¹⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, dz. cyt., s. 40.

¹⁹ Tamże, s. 42.